

(Il Tempo - F.Biafora) Prześwietlenie, któremu poddał się Spinazzola, wywołało z pewnością u Fonseci oddech ulgi. Badania, aby sprawdzić zginacza uda, wykluczyły u skrzydłowego urazy mięśniowe i cierpi on na zapalenie starej blizny, ból, który zmusił go do zmiany z Atalantą.

Spinazzola ograniczył się do treningu indywidualnego i prawdopodobnie będzie zmuszony do opuszczenia wyjazdu do Lecce, aby uniknąć jakiegokolwiek ryzyka pogorszenia się sytuacji. Celem jest powrót do pełnej dyspozycji już na pojedynek z Wolfsbergerem, gdzie powinien dać odpoczynek Kolarovowi, który między Romą i Serbią nie opuścił nawet minuty od początku sezonu.

Pod uwagę trzeba wziąć też kondycję Pellegriniego ("*Nigdy nie rozwiąłem z Tottim o założeniu koszulki numer 10 Romy*"), który walczy z zapaleniem podeszwy i nie pracował z resztą drużyny. Również on kieruje się ku odpoczynkowi z Zaniolo, gotowym do powrotu na pozycję trequartista.

Autor: abruzzo